

Dniem Wojska Polskiego

W. Jaruzelskiego

z żołnierzami

Prezydium Rady Naczelnej
Zarządu Głównego ZBoWiD

przypadającej 12
nie 38 rocznicy po-
nezy
Uległ
był odbyło się w
też do spotkanie premiera,
którego narodowej gen.
Jaruzelskiego
rodowników wysoko-
tego i politycznego
tyść, z tymi służby zasadni-
cie reprezentującymi wszyst-
centrowi wojskowe i rodzaje
cy prch

osobnie, serdecznej
było do dzieleno się reflek-
ceściwa
ne.

niaki są uczestnikom spot-
2 (21) z okazji uznania za o-
w służbie i pracy
obrony narodowej gen.
Jaruzelski pod-
kład jaki nasze woj-
1:18), w ogólny dorobek
Hrac
24:22, w tym łączy z żołnie-
2:1
Harski
21, 2

W Jaruzelski
jej służbie i pracy,
salszy ciąg historii pol-
ża, salszy ciąg dzie-

jów narodu. Starajcie się swo-
ją pracą swoją obywatelską ini-
optyw i aktywnością być na-
dal na wszystkich frontach bu-
downictwa socjalistycznego.

Minister obrony narodowej
przekazał najmłodszym obro-
DOKONCZENIE NA STR. 2



posiedzenie Komisji Krajowej SZZ „Solidarność” Nowe władze związku

artek 8 października
19 do 16.30 w sali
Uniwrsytetu Gdań-
swom pierwszym po-
siedzeniu obradowa-

ska liczy n ludności

Polaki osiągnęła 36
30-milionowy o-
urodził się praw-
0
bm. Wi-
zabył dziennikarz
Departamentu Badań
i Społecznych
Urzędu Statystyczne-
m jest szacunek
danych Narodowego
zobeznaczonego z 1978 r.
bieżący sprawozdaw-
naturalnego (uro-
zgodni) i wędrowko-
nad

godzin d wodą

A PAP, 61-letni Kana-
ochodzenia francuskiego
urząd ustanowił w Śro-
wzór rekord długotwa-
zobeznaczenia pod wodą.
na rekordzistą miejscie-
na przedmieszczeniach Mon-
99 godzinach i 27 mi-
nutowo rekordzistą w
nie był od 1990 roku
in, który wytrzymał w
0 zł, 100-godzinny rekord
z 3 w limitach, dokonaj-
14 zł, 100-godzinny rekord
II - wy-
100-godzinny rekord
100-godzinny rekord

ła Komisja Krajowa „Solidar-
ności”. Dokonano wyboru pre-
zydium, 12 osób miało liczyć u-
rządzące stałe w Gdańsku
prezydium wykonawcze, dodat-
kowo na posiedzenia dojeżdżać
ma 6 przewodniczących naj-
większych w kraju regionów
„Solidarności”, których też po-
wołano w drodze wyborów. W
tym drugim przypadku wybór
polegał na tym, iż gdyby któ-
ryś z przewodniczących 6 naj-
większych regionów nie otrzy-
mał wymaganej większości gło-
sów na zwolnione przez niego
miejsce wybierano by szefa na-
stępnie w kolejności regionu.

Kandydatury do urzędujące-
go w Gdańsku prezydium zgła-
szali sami zainteresowani, gdyż
wiąże się to z koniecznością
zmiany miejsca zamieszkania.
Wybrano 11 spośród 12 zgła-
szających się osób. Oto ich na-
zwiska: Grzegorz Pałka —
pracownik naukowy Politechni-
DOKONCZENIE NA STR. 11



Interwencje przyjmujemy
w godz. 9—11

Co zrobić z kredytem?

Jan Jarzyna z Kielc i kilku
jeszcze czytelników dzwoniło do
nas w sprawie trudności z re-
DOKONCZENIE NA STR. 10

Echo dnia relaks

KIELCE piątek—sobota—niedziela
Nr 196 (2872) 9—10—11 października 1981 r. Rok XI

Propozycje kulturalne na wieczór

Smutno i nudno ...

— Niech no pani wybierze
się kiedyś do miasta wieczor-
em — powiedział jeden z
moich znajomych — i zoba-
czy, jak wyglądają w Kiel-
cach tzw. propozycje kultu-
ralne. Sama się pani przeko-
na.

Wybrałam się w środę.
W KMPiK panowała atmo-
sfera dość ospała. Kilka osób
przy stolikach, niektórzy czy-
tali gazety, inni siedzieli
smutnie nad nie dopiętą
szklanką herbaty. W sali o-
bok — nauka języka angi-
elskiego.

— Dzisiaj nie mamy żadnej
imprezy — powiedziała kie-
rowniczka placówki, Anna
Jakačka — ale jutro będzie
wieczór literacki.

„Jutro” — styszałam to te-
go wieczoru jeszcze kilka ra-
zy.

Wieczór w Wojewódzkim
Domu Kultury poświęcony
został głównie na próby. By-
ła więc próba zespołu mło-
dzieżowego „Puls”, Zespołu
Pieśni i Tańca „Kielce” oraz
kursu tańca towarzyskiego. W

Klubie „Wiedza” kilku śmie-
telnie znudzonych i skłonnych
do zacepek wyrostków oglą-
dało w kolorze... losowanie
Toto-Lotka. Nuda i jeszcze
raz nuda.

O mało nie skreśliłam nogi
na ciemnych schodach Domu
Kultury Budowlanych. Z
ciemnych czeluści pomieszczeń
DOKONCZENIE NA STR. 2

Światowy Kongres Kobiet

W Praskim Pałacu Kultury
rozpoczął 6-dniowe obrady
Światowy Kongres Kobiet. W
otwarcu kongresu uczestniczył
sekretarz generalny KC KPCZ,
prezydent CSRS, Gustav Husak.

Celem tego forum — zorga-
nizowanego z inicjatywy Świa-
towej Demokratycznej Federacji
Kobiet przy udziale ponad 20
międzynarodowych organizacji
— jest ustalenie zadań do rea-
lizacji w drugiej połowie ogło-
szonej przez ONZ dekady kob-
iet.

W obradach uczestniczy oko-
ło 1000 osób reprezentujących
ponad 130 narodowych organi-
zacji kobiecych ze 124 krajów
oraz wielu innych organizacji
i instytucji. Na czele 10-osobo-
wej delegacji polskiej stoi prze-
wodnicząca Krajowej Rady Ko-
biet Polskich, Eugenia Kempa-
rowa.

Październikowy spacer



CAF—Marek Broniarek

Pogrzeb prof. T. Kotarbińskiego

8 bm. na warszawskim
cmentarzu Komunalnym na
Powązkach odbył się pogrzeb
prof. TADEUSZA KOTAR-
BIŃSKIEGO. Uroczystości za-
łobne rozpoczęły się o godz.
11.45 w domu przedpogrzebo-
wym, gdzie wystawiona zo-
stała trumna zmarłego. O-
statni hołd wielkiemu uczone-
mu i myślicielowi złożyli
DOKONCZENIE NA STR. 11

Spór w akademiach medycznych trwa

W kilku akademiach medycz-
nych trwa nadal spór o przy-
jęcie tych kandydatów, którzy
zdali egzaminy wstępne, a nie-
zostali przyjęci z braku miejsc.
Sprawa dotyczy wyłącznie wy-
działów lekarskich, na które —
zgodnie z decyzją uczelni —
przyjęto w tym roku mniej stu-
dentów niż w roku studiów, argu-
mentując te decyzje nadmierną
ciężkością pomieszczeń, co ożbi-
ja się ujemnie na poziomie
kształcenia.

W rezultacie w uczelniach
medycznych w Warszawie,
Krakowie, Wrocławiu, Białym-
stoku i Katowicach młodzież o-
kupuje pomieszczenia rektora-
tów, domagając się indeksów
studentów. Propozycje ze stro-
ny uczelni: podjęcia pracy w pla-
cówkach służby zdrowia (za
którą w świetle obecnych prze-
pisów przysługują kandydatom

na studia punkty dodatkowej
oraz udziału w kursie przygo-
tawczym do egzaminów
wstępnych w roku przyszłym,
zostały przez młodzież odrzuco-
ne. Nieustannie prowadzone są
z młodzieżą rozmowy, w któ-
rych władze uczelni podtrzymu-
ją decyzję wskazując, iż nie są
w stanie wchłonąć dodatkowo
tak znacznej liczby młodzieży
bez obniżenia poziomu kształ-
cenia.

Przedstawiane argumenty nie
przekonują jednak młodzieży.

Bioprognoz

Uwaga kierowcy i przechod-
nie!
Widzialność i warunki dro-
gowe dobre. Sytuacja biometeo-
rologiczna korzystna.

Oferta „Polmo-SHL” dla rolnictwa

Interesującą ofertę dla rolnictwa zaprezentowała kielecka Fabryka Samochodów Specjalizowanych „Polmo-SHL”. Na zorganizowanej na terenie zakładu wystawie pokazano maszyny i urządzenia rolnicze, których produkcję fabryka może wdrożyć w przyszłym roku. Na wystawę zaproszono przedstawicieli rolników indywidualnych, Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych, przedsiębiorstw handlowych, w tym kieleckiej Agromy. Jaka jest więc ta oferta?

Pokazano przede wszystkim dwa typy przyczep transportowych. Przyczepę dwuosiową o udźwigu 2,8 tony, która ma mieć zastosowanie do transportu płodów rolnych. Posiada ona nadstawki w postaci ram z siatek, co pozwala też na przewożenie zielonki i zbóż. W przyszłości może być przystosowana do rozsiwania nawozów. Druga przyczepa jest jednoosiowa, o udźwigu 1400 kg. Można nią przewozić trzode chlewną oraz w mniejszych ilościach, płody rolne. Obie mogą być ciągnięte przez traktory o najniższej mocy, a także zaprzęgi konne. Przyczepy te będą wykonywane w 90 proc. z elementów produkowanych w fabryce oraz materiałów krajowych.

Kolejne zaoferowane przez „Polmo-SHL” urządzenie to bardzo poszukiwany na rynku rozdrabniacz do buraków pastewnych. Jest on produkowany przez WUKO w Lublinie, ale w ilościach, które nie pokrywają zapotrzebowania. Urządzenie zaproponowane przez „Polmo-SHL” ma mieć wersję ręczną oraz wersję przystosowaną do użycia silnika elektrycznego. Rozdrabniacz wykonywany będzie z materiałów odpadowych (głównie blachy), powstających przy produkcji wywarek i cystern.

Fabryka zaplanowała też produkcję śrutownika, który można wykonywać w 90 proc. z materiałów odpadowych. Na urządzenie to jest ogromne zapotrzebowanie rolników indywidualnych. Śrutownik ma mieć własny silnik, ale będzie też można podłączyć go do osobnego źródła zasilania.

„Polmo-SHL” może także produkować dla rolnictwa cztery typy cystern na paliwa: cysternę-przyczepę z dystrybutorem o pojemności 1600 litrów do magazynowania paliw dla traktorów; cysternę — przyczepę z dystrybutorem o pojemności 3.500 litrów, która może być stosowana w PGR i spółdzielniach rolniczych jako ruchoma stacja paliwa; cysternę — przyczepę o pojemności 6 tys. litrów i podobnym zastosowaniu. Specjalne przeznaczenie, dzięki odpowiedniej filtracji paliwa, ma mieć cysterna (pojemność 6 tys. litrów) zaінstalowana na samochodzie „star”. Cysterna ta jest przede wszystkim przydatna dla agrololnictwa.

Rolnicy, którzy zwiedzili tę wystawę przekazali różne opinie na temat funkcjonalności pokazanych urządzeń. Dzięki tym uwagom będzie można poprawić konstrukcję niektórych z nich m.in. śrutownika, który zdaniem rolników, miał zbyt mały wysp czy też przyczep do przewożenia płodów rolnych. Rolnicy uważają również, że zaproponowane ceny urządzeń są zbyt wysokie i fabryka będzie musiała pomyśleć o zmniejszeniu kosztów produkcji. Umowy „Polmo-SHL” z przedsiębiorstwami handlowymi zajmującymi się sprzedażą maszyn rolniczych mają być sfinalizowane w grudniu br. (E)

Wyjaśnienie Biura Prasowego Rządu w związku z podwyżką cen papierosów

W związku z ostatnią podwyżką cen papierosów ukazują się w prasie różne emulacje na temat poprzedzających jej wprowadzenie konsultacji przedstawicieli organów rządowych z przedstawicielami związków zawodowych. Emulacje te zawierają szereg nieścisłości. Dla ich wyjaśnienia Biuro Prasowe Rządu przekazuje następującą informację:

Otóż 7 bm. ukazało się oświadczenie Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych, w którym stwierdza się, że rzekomo ta podwyżka cen nie była konsultowana ze związkami zawodowymi. W tekście oświadczenia wprowadzie przyznaje się, że odbyły się rozmowy uprzedmiotowione przedstawicieli KP BZZ z wiceprezesem Państwowej Komisji Cen, podczas których przedstawiciele KP BZZ nie negowali zasadności projektowanej podwyżki cen i zgłaszali jedynie zastrzeżenia do pierwotnie proponowanej skali tej podwyżki (średnio o 150 proc.), nie wspominając natomiast, że wprowadzona podwyżka cen to opinie uwzględnia, bowiem ceny dominujących w sprzedaży papierosów „popularnych” wzrosły o 88 proc., a średnia podwyżka cen wszystkich gatunków papierosów krajowych wyniosła 95 proc. Nie wspomina się również w tekście oświadczenia, że podczas tych rozmów przedstawiciele KP BZZ nie uznali, aby było potrzebne przedstawienie im do dalszych dyskusji ostatecznej szczegółowej wersji projektu.

Podobnie uwzględniona została sugestia co do skali podwyżki cen wyrażona przez Konfederację Autonomicznych Związków Zawodowych popartą m.in. ekspertyzą NSZZ Pracowników Przemysłu Tytoniowego.

O rozmowach z przedstawicielami KKP NSZZ „Solidarność”, które odbyły się m.in. w dniu 28 czerwca w Warszawie oraz w dniu 28 lipca br. w Gdańsku (które to rozmowy miały w pełni oficjalny charakter)

Sygnaly o gospodarce

● Fabryka Łóżek Tocznych w Krasniku rozpoczyna produkcję krzątników dla górnictwa. Mają one szerokie zastosowanie w transporterach taśmowych służących do przenoszenia wydobywanego węgla. W III kwartale br. fabryka wykonała próbną partię około tysiąca takich krzątników, które przed kilkunastu laty były już zresztą w Krasniku produkowane.

● Huta Szkła w Walbrzychu znana przede wszystkim z produkcji szkła budowlanego — vitrolitu (także na eksport) wytwarza obecnie coraz więcej wyrobów dla rolnictwa i zakładów rolnospożywczych. Taśmy produkcyjne Huty „Walbrzych” opuszczają ostatnio taflę szklane dla szklarni oraz stoiki do majonezu i musztardy.

● Zapowiadane ograniczenia dostaw tworzyw termoplastycznych uzbrajanych włóknem szklanym oraz polistyrenu ze względu na energochłonność produkcji mogą unieruchomić m.in. Krakowskie Zakłady Teleelektroniczne „Telekom-Telos”. Są one wielkim producentem telefonów specjalistycznych, w tym okrętowych i górniczych oraz automatów wrzutowych. W br. „Telekom-Telos” dostarczył m.in. pierwszą partię automatów telefonicznych do połączeń miejscowych dla Algierii, wychodząc po raz pierwszy z tym wyrobem na eksport.

(ter) Biuro Prasowe Rządu poinformowało opinię publiczną w komunikacie z dnia 5 bm. Wyrażona w nim gotowość strony rządowej do dalszych rozmów na temat ruchu cen dotyczy, co oczywiste, również Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych oraz Konfederacji Autonomicznych Związków Zawodowych. (PAP)

Smutno i nudno

DOKONCZENIE ZE STR. 1

placówki kulturalnej wyszedł kierownik, który zaprezentował mi następującą opowieść:

— Dyrektor PUSB, któremu to przedsiębiorstwu podlega nasza placówka, wydał zarządzenie o zawieszeniu działalności Domu Kultury, po koncercie, który odbył się 22 września.

Z dalszej części opowiadania wynika, że był to koncert zaiste dramatyczny. Zjechał do Kielc zespół rockowy z Warszawy „Perfect”. Sala była pełna młodzieży, a ci, co nie zmieścili się w środku, stali pod oknami. Koncert tak wzburzył temperamenty stojących na zewnątrz, że powybijali okna. Impreza została przerwana i placówka kulturalna od tego momentu nie funkcjonuje.

W Klubie „Mrówka” gra się w ping-ponga i ogląda telewizję. W telewizji złośliwym żrądzieniem losu też ping-pong. Jest za to wyjątkowa rzadkość — kawa w bufecie. Kierownik żali się, że działalność nie da się teraz prowadzić tak, jakby sobie tego życzył, bo fundusze na imprezy coraz mniejsze. A w przyszłym roku będzie pewnie jeszcze gorzej, bo zakłady pracy nie chcą — tak jak było dotychczas — dawać pieniędzy.

W „Merkurym” ciemno, okna pozasłaniane, drzwi zamknięte. Dwóch siedmio-, ośmiolatków stoi na podstawionych przy murze kamieniach i zagląda przez szpary w zasłonach. W środku idzie film „Parszywa dwunastka” produkcji USA. Małych nie wpuścili, bo film od lat 16, ale mówią, że przez okno całkiem nieźle widać. Kilku innych kłóci się pod drzwiami.

Na Bocianku, gdzie klub o oryginalnej nazwie „Kumak” (ktoś chyba musiał długo nad tym myśleć, kilkoro dzieciaków siedzi przy stołkach w dość rozległej sali. Tutaj nawet telewizji nie można oglądać, bo — jak twierdzi jeden z pracowników placów-

ki — teraz telewizję się kupi. Klub już od roku.

Dodam jeszcze, że wystawowa przyjeżdżająca jest zamykana już w południe, a wystawy w muzeum na zwiedzać do 17. w statecznie można się powędrować do „Regu” się „Zandarma w Noworodku” Ubaw po pachy.

Sądę, że każdy, kto do powyższych, do brzmni fałszywie, są oczywiście.

Z sesji w Kielcach

Jak już informowałem, wczoraj odbyła się sesja w Kielcach, na której w sytuacji społecznej województwa, niegospodarności, informacji o zwalczaniu komunizmu, a także polityki dotyczące m.in. tychczasowej uchwały Odnaczeń, Grana misji WRN, ich skłoni do dokończenia.

W związku z regułą, w której WRN, w skład której wchodzi przedstawiciel, którzy jako surowców bę głosów, która do dokończenia.

Jak było do referacji o sytuacji gospodarczej przez wicewojewodę Nowaka dyskusja wala się na problemach ludności, nym zaopatrzeniu, pokojowej sytuacji, płodów rolnych. Urzędu M krytykowanym re nym systemie sp opatrzeniu wsi w ducji, a także w ku produkcji prze Radni WRN w pel do społeczeństwa.

Przed Wojska

DOKONCZENIE

com socjalistycznej, a za ich pośrednictwem żołnierzom w zbrojnych, z okazji powstania LWP. Wszyskich sukcesów w tej, tak bardzo potrzebnej zwłaszcza benej — służbie oraz wszelkiej zyciu osobistym.

W spotkaniu wiceministrowie dowodowej szef Sztabu WP gen. broni Flak i i szef Głównego Wydziału WP gen. Baryla.

8 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie z udziałem ministra obrony, armii Wojska, Naczelnego i Zarządu ZBoWiD. Motywem nim posiedzenia dająca 12 bm. 38 wstania ludowego skiego a także zacji zbawidowskiej sytuacji społecznej kraju.

W obradach żołnierze Wzrędnicy Gwardii i tyżanci Gwardii, Armii Krajowej, talionów Chłopskiej ruchu oporu w nica, żołnierze zkoanych na Zako drzewo Wojska ro w latach II w i przebydo R. kieleckiej zwie do Kielce

Kielecki poranek

BRATKI, STOKROTKI, TULIPANY...

Pełne ręce roboty mają pracownicy Przedsiębiorstwa Zieleni Miejskiej. Poszczególne grupy uwiązają się przy przygotowywaniu rabat pod wysadzanie kwiatów. Obecnie sadi się na miejskich klombach bratki, stokrotki i tulipany. Wysadzono już ponad 70 tysięcy tych wiosennych kwiatów, planuje się, że przybędzie ich jeszcze około 50 tysięcy. Do tej pory na terenie parku, bulwaru nad Słnicą i w innych punktach miasta wysadzono już około 1960 iglaków (świerki, jałowce, kosodrzewina) oraz 900 krzewów bukszpanu.

— W dniu dzisiejszym — informuje z-ca dyrektora Przedsiębiorstwa Zieleni Miejskiej — ZDZISŁAW JOZWIŁ — pracownicy nasi obok codziennych prac związanych z konserwacją i urządzaniem nowych terenów zielonych porządkować będą kieleckie cmentarze, na których w najbliższy poniedziałek zostaną złożone kwiaty i wieńce w związku z Dniem Wojska Polskiego.

SPRZEDAŻ MIĘSA NA NOWYCH ZASADACH

Od 1 października wprowadzono na terenie Kielc nowe zasady sprzedaży mięsa. Oparte są one na rejestracji kartek na konkretne dni w miesiącu. JAK KLIENCI OCENIAJĄ TĘ FORMĘ SPRZEDAŻY?

SKLEP MIĘSNY PRZY UL. SZKOLNEJ. Niewielka grupka osób. — Teraz jest lepiej — mówi jedna z oczekujących. Kiedy w ubiegłych miesiącach obowiązywały zasady wprowadzone przez komitet kolejkowy obserwowałam stały bałagan. Pojawiały się ciągle nowe listy, trzeba było czekać w kolejce po numerki aby dokonać zakupów w dniu następnym. Teraz nawet późnym popołudniem osoby zarejestrowane w danym dniu mogą otrzymać towar.

SKLEP MIĘSNY PRZY UL. LECHA. Tu obserwujemy znacznie więcej klientów. — Wcześniej przychodziły te osoby, które chcą otrzymać lepszy gatunek mięsa czy wędliny — mówi jeden z klientów, ale kto przyjdzie po południu też ma możliwość zakupu.

DAP

Gielda samochodów w Miedzianej Górze

Z inicjatywy Wydz. Komunikacji UM i Automobilklubu Kieleckiego, uwzględniającej trudne warunki terenowe, jak również bezpieczeństwo ruchu drogowego z dniem 11 bm. zostaje przeniesiona giełda samochodowa z ul. Wojska Polskiego na małą petle toru wyścigowego w Miedzianej Górze (miejna od godz. 10 do 14). „Zielona linia” WPKM od godz. 9.30 sprzed hali widowiskowo-sportowej pod zajazd „Stodółka” dowozić będzie zainteresowanych.

Z powodu tragicznej śmierci Kolegi **TOMASZA DZIEWITĄ** wyraży głębokiego współczucia **RODZINIE** składają koleżanki i koledzy z SZSP Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach 69199-g

<http://sbc.wbp.kielce.pl>

m o j dom

Z ciasta i w cieście

ZUPA MAKARONOWA. Włoszczyzna, 2 kostki bulionowe, 5-6 łyżek drobnego makaronu (gwiazdki, muszelki, kolanka), pół szklanki śmietany, łyżka usiekanej zielonej pietruszki, 2-3 łyżki startego ostrego sera.

Oczyszczoną włoszczyznę zetrzeć na grubej tarce lub drobniutko pokrajać, zalać 5 szklankami wrzącej wody, gotować 15 minut pod przykryciem. Dodać kostki bulionowe, jeśli trzeba — dosolić, włożyć makaron, gotować 5 minut, odstawić z ognia, wlać śmietanę i dodać zieleninę. Zupa makaronowa jest bardzo smaczna z dodatkiem zielonego groszku (w sezonie świeżego lub z puszek).

SALATKA Z SELERA. 1 średniej wielkości seler, 3-4 ziemniaki, główka salaty, 1/2 świeżego ogórka, sól, pieprz, kilka łyżek majonezu, zielenina pietruszka lub szczypiorek, 1 jajko na twardo.

W lekko osolonej wodzie ugotować obrany seler w całości. W ten sam sposób ugotować ziemniaki. Obie jarzyny, po wystudzeniu, pokrajać w drobną kostkę. Dodać pokrojony w kostkę ogórek, salate — w dość szerokie paski, wymieszać, dodając majonez. Ułożyć na listkach salaty, przybrać cząstkami jajka na twardo.

SURÓWKA „NA APETYT” 1 wymoczony śledź, 1/2 świeżego ogórka, pęczek rzodkiewek, pół selera, pęczek młodej cebulki, ząbek czosnku, główka salaty, kilka łyżek gęstej śmietany, trochę soku z cytryny.

Wszystkie składniki — prócz salaty — drobniutko pokrajać, salate pokrajać w wąskie słaszki, skropić sokiem z cytryny wyłożyć na salaterkę natartą ząbkiem czosnku, polać gęstą świeżą śmietaną.

Ziemia przeżyła kosmiczną katastrofę

Nasza planeta przeżyła ok. 65 mln lat temu kosmiczną katastrofę — zderzenie z asteroidem lub kometa. Do takiego wniosku doszedł amerykański uczone prof. Alvarez badając próbki osadów dennych z Atlantyku i Oceanu Indyjskiego. Osady pochodzące ze współczesnych oceanów oraz z dawnych, nie istniejących mórz wykazują dziwną właściwość. W strefie granicznej pomiędzy warstwami z okresu kredowego i trzeciorzędu występuje gлина z domieszką irydu. W tej jednej warstwie koncentracja irydu jest 30-50 razy większa niż w otoczeniu. Iryd — pierwiastek dość rzadko spotykany na Ziemi — występuje w dużych ilościach w niektórych meteoroidach.

Hipotezę prof. Alvarez potwierdzają ślady gwałtownych zmian świata zwierzęcego i roślinnego na Ziemi w początkach trzeciorzędu tj. ok. 65 mln lat temu. W tym czasie wymarły wielkie gady dinozaury. Ale nie tylko dinozaury spotkała zagłada. Wymarły również inne zwierzęta, takie jak amonity czy belmity. Zmieniła się także w znacznym stopniu ówczesna mikrofauna. Co spowodowało takie masowe wymieranie?

Prof. Alvarez uważa, że Ziemia zderzyła się z asteroidem o średnicy ok. 10 km. Takie zderzenie jest teoretycznie możliwe raz na 100 mln lat. Energia uderzenia była tak wielka, że meteor rozpadł się na pył, który następnie osadził się na dnie mórz i oceanów. Stąd warstwy gliny z irydem na terenie dzisiejszej Australii i południowej Europy. Ten kataklizm zmiołł z powierzchni Ziemi większość żyjących zwierząt i roślin. Wyginęły wielkie gady, ale przetrwały małe ssaki. Odrodziła się także roślinność, ale niektóre stare formy wyginęły całkowicie.

Inna hipoteza głosi, że Ziemię musnęła kometa o masie miliardów ton. Upadła ona na terenie Oceanu Tetydy, którego pozostałością są m.in. dzisiejsze morza: Śródziemne, Czarne, Kaspijskie. Nastąpiło znaczne ogrzanie atmosfery oraz zatrucie wód morskich substancjami chemicznymi z komety. Zarówno przy uderzeniu asteroidu, jak i komety, mogły powstać ogromne chmury pyłu utrzymujące się przez długie lata w atmosferze. Takie zapylenie mogło być przyczyną znaczących zmian klimatu.

Podróże bez dewiz

W stolicy Wielkich Mogołów

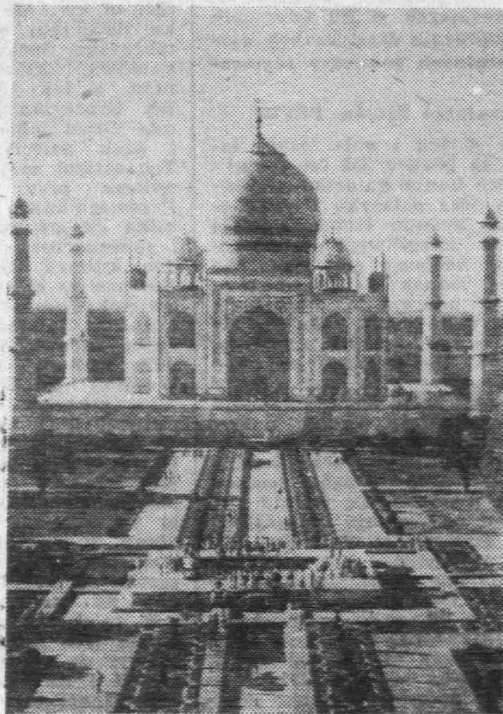
Agra — turystyczna Mekka Indii, żelazny punkt programu każdej wycieczki. W Agrze, podobnie jak w Delhi, jak we wszystkich miastach Indii — ścisł, rwetes, kurz, stragany, handlarze siedzący w kucki, tłumy ludzkie, riksze, święte krowy, pełno przeładowanych ciężarówek, wąskie, zatłoczone uliczki. W oddali śnieżnobiałe mury mauzoleum. Odsunęło się ono z monarszą wyniosłością o milę od miasta w dół Dżamny i przegłębia się w rzece jak lśniący klejnot z masy perłowej. Przed bramą tłumy turystów z całego świata i ze wszystkich stron Indii, żółtych ujrzenia najpiękniejszego pomnika, jaki — kiedykolwiek zbudowała miłość mężczyzny kobiecie. Gesty tłum sunie do ogrodów i samego mauzoleum przez wysoki, 3-piętrowy budynek pełniący rolę bramy, zwieńczony u góry równiutkimi jak spiczaste hełmy żołnierskie 22 małymi kopułkami. Jak każda wierzyć legenda, mają one symbolizować 22 lata budowy mauzoleum.

Bezpośrednie spotkanie z Tadz Mahalem przyprowadza o zawrót głowy. Grobowiec błyszczą bielą nasłonecznionego marmuru (w islamie biel jest kolorem śmierci), tchnie nierealnym urokiem, jak biała gigantyczna zjawia, nad którą krąży duchy Mumtaz Mahal i zakochanego szacha Dżehana — Króla Świata. Właśnie tego, który oświadczył z żalu, gdy przy porodzie czternastego dziecka zmarła jego najukochańsza z żon — piękna cesarzowa Mumtaz Mahal. Zropaczony szach złożył wtedy ślub że nad ukochanymi kośćmi wystawi najwspanialsze mauzoleum jakiego nie zna świat: trwały pomnik ich osiemnastoletniej miłości. I tak się stało. Pograżony w głębokiej rozpacz przystąpił do budowy prawdziwego Pałacu Koronowanej — Tadz Mahalu. Szach wkładał w to dzieło nie tylko ogrom swych bogactw, ale boleść i żal. Zangażował wielu artystów, budowniczych i architektów z różnych stron Azji i Europy. Dzień w dzień nieprzerwanie przez 22 lata 20.000 robotników wznosiło mury mauzoleum. Pod koniec budowy władca się niecierpliwił. Zostały do zdjęcia tylko rusztowania, ale rozbiórka ich miała trwać rok. Stosownie do rady swego premiera, imperator dał pozwolenie ludziom na rozebranie rusztowań i zabranie materiału dla siebie. Po-

dobno rozbiórka trwała tylko jedną noc. Mauzoleum przyniosło władcy nieśmiertelną sławę. Architekt zaś, ten prawdziwy twórca dzieła, którego nazwisko powinno figurować w każdym podręczniku architektury, popadł w zapomnienie (właściwie nie wiadomo, kim był, skąd pochodził), utracił wzrok, (po zakończeniu budowy na rozkaz cesarza wypalono mu oczy, by nie równie pięknego więcej nie zbudował) i wg legendy żonę, którą bardzo kochał. Cesarz bowiem odrzucił dostarczone mu projekty mauzoleum, z których żaden dostatecznie nie wyrażał bólu i rozpacz po utracie pięknej sultanki, i doszedł w końcu do wniosku, że tylko tak wielkie cierpienie, jakiego on sam doznał, może być natchnieniem dla artysty do stworzenia pomnika tak wielkiej miłości i tak ogromnego bólu. Dlatego kazał zgładzić żonę nadwornego architekta, a ten pograżony w głębokiej rozpacz stworzył ostateczną wersję projektu.

Od głównej bramy biegnie do mauzoleum długa cyprysowa aleja, między drzewami płytka smuga wody pełniąc rolę lustra. W miejscu, gdzie się kończy, a rozpoczyna kwadratowy zbiornik, przed samą budowlą, jest marmurowe wzniesienie z 2 ławkami. Tu czeka się w kolejce, by zrobić przepisowe zdjęcie na tle całego Tadz Mahalu. W całości budynek wygląda jak gigantyczny namiot miłości, a jego kopuła w kształcie gruszki to jakby nabrzmiała po macierzyńsku pierś kobieca. W 4 narożnikach 4 wolno stojące minarety unoszące do góry budowlę. Wyglądają jakby trzymały straż nad mauzoleum, jak wojskowi strażnicy wypreżeni na warcie. W konstrukcji wieże są nieco odchylone na zewnątrz od pionu co ma zabezpieczyć samo mauzoleum na wypadek ich runięcia.

Wewnątrz grobowca panuje nastroj głębokiego smutku. Jest ono zgodne z zasadami sztuki islamskiej puste, tylko 2 marmurowe płyty nagrobne oświetlone lampką przyciągają wzrok. Spoczywają tu oboje, choć mauzoleum budowane było tylko dla żony. Grob pięknej sultanki znajduje się w wielkiej hali pod samym środkiem cebulowatej kopuły, w miejscu przecięcia się wszystkich osi symetrii budowli. Grobowiec szacha Dżehana, trochę wyższy, znajduje się po lewej stronie pod kątem ostrym. Psuje symetrię i bezbłędną harmonię Strona prawa pozostaje niesymetrycznie pusta. Widać, że grobowiec wciśnięto na siłę, że w przeszłości musiało wydźrzeć się coś tragicznego. Wielki budowniczy wydał ogromną sumę na wzniesienie mauzoleum — 30 mln rupii, ale plany jego były bardziej dalekosiężne. Po drugiej stronie rzeki miał powstać bliźniaczy grobowiec, tym razem z czarnego marmuru, przeznaczony dla samego cesarza. Oba miały łączyć czarno-białe marmurowe most. Jednak syn Aurangzeb nie tylko nie uszanował woli ojca, ale dokonał przewrotu pałacowego i uwięził rozrzuconego władcę w Czerwonym Fortcie w Agrze. Tam w celi, w lustrze usta-



Tadz Mahal.

wionym ukośnie w oknie swego więzienia, mógł widzieć odbicie Tadz Mahalu, który przez tyle lat budował z takim nakładem sił i środków.

W mauzoleum grobowce są podwójne. Na dole właściwie, a u góry bogato zdobione cenotafy — sarkofagi symboliczne, które otacza dziś marmurowy, ażurowy parawan w formie sześcienu, inkrustowany kamieniami szlachetnymi i półszlachetnymi. Pierwotnie był on wykonany ze złota i srebra, lecz Aurangzeb w obawie przed kradzieżą wymienił go na marmurowy. W krypcie pełni służbę strażnik. Jego jedynym zadaniem jest wydawanie co pewien czas przeciągłego okrzyku, który błaga się między ścianami sanktuarium, odbija od sklepień i wraca po 22 sek. z tą samą siłą. Ta niezwykła akustyka zachęca wszystkich do jej wypróbowania. Co chwilę rozlegają się nawoływania i okrzyki. Swoista zemsta losu: niespokojny jest wieczny spoczynek tych, co to pobudowali. Nawołujący strażnik jest wyraźnie zadowolony z siebie. Na pamiątkę ofiarowuje kwiat jasminu. Podobno kwiaty z grobu Mumtaz Mahal przynoszą szczęście w miłości.

WITOLID I DOROTA SIECZKO

Co może mieć wspólnego najslawniejsza grecka porażka militarna z rozpasiatym erotyzmem? Pozornie niewiele. Ale kiedy późnym popołudniem staniami oko w oko z nieugiętym Leonidasem pod Termopilami, kiedy w blasku zachodzącego słońca pomnik bohaterów garstki nagich wojowników przypomni nam historię i kiedy skonfrontujemy własne wiadomości ze spostrzeżoną rzeczywistością wszystko, niestety, staje się inne! Nie ma już sławnego wąwozu. W jego miejscu rozpościera się płaska jak stół równina. Do morza też dalej niż wtedy, gdy armia perska nie potrafiła złamać garstki strażników. Wysocki słup sieci trakcyjnej gdzieś tam, gdzie kiedyś służył jako szkielet miedzowy, jaki konających... W pamięci zatarły się szczegóły, zostały tylko hasła. Upał usprawiedliwia rzesze roznieglizowanych turystów robiących zdjęcia przy spżowim Leonadasiem... I tak już będzie tutaj zawsze. Historia nie może być konkurencją dla rzeczywistości. Bezpowrotnie minęły dawne czasy. Nowe tylko na pozór współżyje ze starymi obyczajami. To, co

Węgry. Kamienny lew, jedna z rzeźb ozdabiających most Małgorzaty w Budapeszcie.

CAF — Stanisław

Burstaki

Po legendarnym nieco dalej taką nazwę nadawali wybierali się spore il najpierw kupcy gwarantując stopnie rzymscy. Wprowadzone czu powstały tzw. podobne sk szatynowe, które pazyło w-r są w czasach dzisiejszych kryciami archeologów one, że den z takich szlach przys min. do Kolobrzegu burzyny świadectwem, że Bzaga ora jest nadal morzem, d lego mi znajduje się burzypaszcza Ile jest w wodach znajdu tego cennego surowca z w czywiście, nie potnogo kuszce Warto jednak wied badania, l gaj daw. gal daleko w ląd, burzynyo pnam lat orzeze po od Niemni szatynowe? wojnie w Mozdze szlupskie). Zamknięte w szczelne w kupukm i Kroniki historyczne i liskim. skamien ja kilka tego ródz nie mia lat nie ma. Przeciwnie, nie tylko w morzu, on je nie na lądzie, o czym krycie go nad rze Następie przez pracowników skich Zakładów K neralnych. Do w się w „2 ebozia ch, ale i my nad USZ BUCZ

Sekier

Targowisko

Dlatego pewnie matrony w powleczynie w nych szatach z zupac nością mająją skiey bro gdzie z okładek cyobranie patrzą na nie całal świato brane i piękne panie dlan kolorowym jarmazanym oprócz znanych i w maszu, dawnieitw światowcznych „Playboya”, „Lui” — dziesiątki także w miejscowych. Trudn czyć sekli powieci

„Królewska Księga” w Bibliotece Jagiellońskiej

Największe dzieło Bergmana



Ściany z... pumeksu

ANDRZEJ GESING

?

Pokój i wojna



Hitchcock

4

5

(Dalszy ciąg w następnym numerze)

Nieoczekiwane znalezisko

Budowana obecnie magistrala kolejowa Bajkał-Amur była wcześniej wytyczana jeszcze w latach 30. Do dzisiaj w głębokiej tajdzie zachowały się ślady pomiarów wykonywanych przez uczestników wyprawy „Bamprojektu”. Szukając pamiątek po pionierach tego szlaku plotwonurkowie ze Wschodniosyberyjskiego Instytutu Technologicznego nieoczekiwanie natrafili w jednym z jezior na zaginiony samolot konstrukcji A. Tupolewa — „TB 1”. Sukces był tym większy, iż był to prototyp ciężkiego bombowca, który przepadł bez wieści podczas lotu doświadczalnego w lipcu 1940 roku. W kabynie znaleziono zegar wskazujący, iż katastrofa zdarzyła się o godzinie 10.27 minut i 45 sekund. Po zamrażnięciu jeziora w zimie, samolot zostanie wydebyty wraz z blokiem lnu, w którym u

rslaki

arny kęce dalej w
wne nieomalży się
się nie spore ilości
cy gwałdzają ten
cy. Wprowadzone w
izw. Odosne skupi-
re parzyte w re-
działowier oraz
eologii one, że w
słach przystąpi
obrzędy burzyna w
ze Bzegu oraz w
orzem i tego miasta
burstypaszcza się
woda znajdowany
surowości z wiek-
półnego kamszu w

brzeg
y lad,
były
padnie
funkcy
podzacz
nkień
y sie
ryczne
rodzi
ziś sie
no, że
eiwnie
morzu,
zym sie
d raz
wiołow
w Kie
co wo
ty m
ziś z
n.
aju po
burszt
wisko
morza,

badania, hur-
dną tzw. wy-
bursztynowej,
ciami lat po-
trze połud
od Niemna do
stynowe" by-
szczem i re-
lupskim i ko-
linskim.
skamieniałą
mnia lat te-
nie polskiego
za znaną kli-
m jest było
stanie przez
Następnie lasy
pem" Morza
skie skamie-
sie w złoto
eboraz w
ch, sie i dziś
ny nad pol-

USZ BUCZAK

kółka
 pomocy
 jej kra
 parka
 su. Ta
 sze ku
 Grecji
 historii
 pisał

wiatowej lito-
 od gwałtownie-
 niesień.
 encjalnego na-
 kolerowe o-
 panisłani i pa-
 cznych pozach.
 okładkowego
 bulwarującego

ermopile!

ko ci... książce
e... nie da się
ewnie... tak samo
owół... porno za-
z... cznie w pla-
sklep... środków
iek... znieżnie do-
e... palat światowego
pan... damsko-
jarm... awnymi w
ch i... masatu, dzie-
wio... znaczych loka-
"Lu... wych i oczy-
także... wydziałnych i
Trud... których profe-
twieci...



Fot. H. Pieczul

Mini -
muzeum

Echa
dnia

Jacek Gaj - „Kuszenie”

Recenzując przed kilkoma tygodniami miedzioryt J. Gaja - „Drabiny” nie dokonałem bliższej prezentacji biograficznej tego niewątpliwie uzdolnionego twórcy. Urodził się on w 1938 r. w Krakowie, gdzie też pod kierunkiem prof. M. Wejmana ukończył w roku 1962 Wydział Malarstwa i Grafiki ASP. Cała dotychczasowa działalność wiąże się ze środowiskiem krakowskim. Spod jego ręki wychodzą kompozycje graficzne w technice mezzotinty i miedziorytu. Jako jeden z pierwszych Gaj posługuje się stylistyką nowej figuracji, co m.in. wyraża w fizycznej brzydocie człowieka oraz ogólnie pesymistycznej tonacji.

Sztuka J. Gaja obraca się w orbicie tendencji figuratywnych, składając się do bardzo typowej polskiej odmiany realizmu. Polega ona na powierzchniowym, jakby pośpiesznym utrwalaniu form i ułotnych zdarzeń. Ośrodkiem zainteresowania jest człowiek, który mimo szkieletowej portretu lub zagubienia w tłumie zawsze komunikuje właściwe swojemu gatunkowi biologiczne i psychiczne cechy.

Te stwierdzenia znajdują swoje plastyczne odbicie w

wykonanym przez Gaję w 1970 r. miedziorycie „Kuszenie”. Praca ta oscyluje w tym nurcie artysty i sztuki polskiej, w którym odrębnym zagadnieniem staje się biologizm. Jest on wszechobecny i traktowany jako podstawowy fundament ludzkiego życia - objawiając się zresztą w różnych formach. Jak można zaobserwować w „Kuszeniu”, na nim opiera się namacalna cielesność nie zindywidualizowanych postaci, z niego wywodzą się wnętrzości, nerwy, anatomiczne szczegóły. Ekspozowanie jednych i ukrywanie innych cech biologicznych pozwala wydobyc i dowolnie akcentować rozległą skalę doznań i funkcji. Prowadzi to czasami do dzieł drastycznych w swej wymowie.

W tym klimacie pozostaje obsesyjno-ekspresjonistyczna scena „Kuszenie”, w której zdarta została woalka wstydlivej intymności, odsłaniając tym samym kompozycję przenikniętą silnym erotyzmem. Miedzioryt Gaję wzbogacił w tym roku zbiory Gabinetu Rycin kieleckiego muzeum.

ALOJZY OBORNY

Znani i nieznani

Celem rozpoczętej w dniu 1 września 1939 roku agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę była likwidacja państwa polskiego i zagłada jego narodu. Związane gestapo słynęło ze szczególnego okrucieństwa i terroru, wymierzonego przeciwko inteligencji polskiej. Wśród ludzi różnych zawodów niszczone także służbę zdrowia. Przypomnijmy, iż w latach 1939-1945 w ramach akcji skiero-owanych przeciw inteligencji polskiej wymordowanych zostało 10500 lekarzy i personelu sanitarnego służby zdrowia.

Jedną z wielu ofiar hitlerowskiego terroru był radomski lekarz Józef Gałka - więzień obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, noszący numer obozowy 10611.

Józef Gałka urodził się 8 listopada 1906 roku w Ciepłej pod Szydłowcem, w rodzinie zamożnego rolnika. W roku 1927 ukończył z wyróżnieniem Gimnazjum im. Jana Kochanowskiego w Radomiu i podjął studia medyczne w Uniwersytecie im. Stefana Batorego w Wilnie.

Po ukończeniu studiów w 1932 roku Józef Gałka rozpoczął jed-

noroczną, obowiązkową, praktykę w szpitalu św. Kazimierza w Radomiu, po ukończeniu której został przyjęty do pracy w tymże szpitalu i objął stanowisko lekarza asystenta na oddziale chirurgicznym; równolegle pracował na pół etatu, jako chirurg w Kasie Chorych (Ubezpieczalni Społecznej) w Radomiu oraz blisko współpracował z Polskim Towarzystwem Lekarskim.

Gdy wybuchła II wojna światowa dr Józef Gałka został

Krzysztof Kąkolewski :

Chcę sobie zachować prawo kadrowania

- Otrzymał pan ostatnio nagrodę ministrów kultury za całokształt twórczości w dziedzinie literatury faktu. Co pan rozumie przez tę literaturę?

- To jest nowy rodzaj pisarstwa, które przedstawia zdarzenia prawdziwe, sprawdzone i sprawdzalne, przy zachowaniu środków formalnych stosowanych w prozie beletrystycznej.

- Przy Związku Literatów istnieje Klub Biblioteki Literatury Faktu?

- Tak. W tej serii międzynarodowej znajdują się wszyscy wybitni przedstawiciele tego gatunku twórczości.

- Pan oczywiście też?

- „Iskry” wydały „Historie, które napisała życie”.

- Bartelski w swoim słowniku pisarzy powiada o panu: prozaik, reporter.

- Unikam określenia siebie, myślenia o sobie w jakichś kategoriach i nie biorę pod uwagę tego, jak określają mnie inni.

- Pana piśmiennictwo przypomina mi fotografię. Czasem fotoreportaż opatrzone są tytułem „Pisane kamerą”. Można też powiedzieć „fotografowane pió-



rem”. Znam francuską książkę poświęconą zdjęciom pt. „Słyszane okiem” - pan słucha okiem, pan pisze fotografią. Czy zgodzi się pan ze mną?

- Tak. Przy czym chcę sobie zachować prawo kadrowania. Z dużego formatu wycinam paseczkę. Niekiedy z tego paseczki wylawiam, jakby przy użyciu szkła powiększającego drobniejszy szczegół.

- Tak można bez końca?

- Małe jest dla mnie zawsze duże. Dlatego nie umiem pisać

o masowych problemach wielkich, złożonych politycznych. Może w ci, kiedy ujawnia się giczne aspekty dzisiejszego

- Od dawna nie ma na TV?

- Nie zawsze były sprzyjające warunki.

- Książka pt. „Co słychać” wydana świeżo raz czwartą przez „Iskry” również „Biała księga”, we pozycje literatury li hitlerowcy i zbrodni

- wolności. Temat - rzeka

- Trzeba faktów, Nie jest wykluczona róż do Afryki lub Am

ludniowie - umożliwił ciągnięcie sprawy.

- A przed ewentual jazdem?

- W „Iskrah” złożył reportaż „Dziennik lat 1946-81”. Znajduje nim rozdział pt. „Wam na” - zebrane wspom

sane dla różnych redakcji. Czekają na dwie powieści: „W złą w Wydawnictwie Liter

„Notatka” w Książce Aktualnie piszę powieść wa” - konspiracja, pa

miłość.

- Powrót do powieści - Raczej start. „Zbro

który ukradł zbrodnie” To był kryminał. Przyc

pomysły, których odpow nie znalazłem w życiu.

- Pan literat jest po centem...

- W Instytucie stwa UW prowadzę warsztatowe z reportaż

się przy tym ucze. Form orie, którą później

wprowadzać w życie. czynienia z ludźmi

jakimi są studenci.

- Wspomniał pan, popada w izolację?

- Tak. Mimo woli. taktem ze światem są

ciele, żona, bohaterowie księzek i właśnie studen

Rozmawiał ROMAN

Mysli

współczesne

Złudzeniem jest (...)

przez wielu ludzi w k

konanie, że pozostaje

beniaminkiem światow

publicznej. Przyjanie

sowanie przebiegiem

Polsce ustępuje nie

rozgoryczeniu, zniecier

niedopowiedzialności

ludzi, w których re

dują się klucze. Kom

się masowej akcji aresztowań, a następnie wywieziony do Skarżyska-Kamiennej, a stamtąd wysłany do Oświęcimia, gdzie przeżywał od 25 lutego 1941 roku do dnia śmierci, 30 lipca 1942 roku.

Zachowały się wspomnienia obozowe Stanisława Głowy, przyjaciela dr Józefa Gałka, w których o lekarzu tym napisał, że „za trochę rubaszną powłoką kryło się złote serce, jakże czule na obozową nędzę. Nie mógł długo zrozumieć tego, co działo się za drzwiami oświęcimskimi. Dla chorych był najlepszym opiekunem, dla kolegów przyjacielem... O śmierci ani myślał, był przecież okazem zdrowia i siły, podobnie jak jego bracia. Koledzy radomiacy zgłaszali się do bloku 20, ażeby z ukończonym doktorem porozmawiać, poradzić się. Radził wszystkim, jak mógł najlepiej, a przecież i tego tytana zdrowia epidemia tyfusu nie oszczędziła. Zastąpił nagle i po kilku dniach, nie odzyskawszy przytomności, odszedł od nas na zawsze...”

BOŻENA

SIFRA CZKIEWICZ-ZYCH

Józef Gałka

leżał do Służby Zwycięstwa Polski, której szefem sanitarnym w Radomiu był dr Ludwik Edward Witkowski. Wspólnie z nim wykorzystywał możliwości szpitala w celu ratowania, ukrywania i następnie odsyłania do domu rannych i chorych żołnierzy z Września 1939 r. Pomagał również Żydom i osobom poszukiwanym przez gestapo.

W styczniu 1941 roku dr Józef Gałka wraz z bratem Stanisławem i Władysławem został uwięziony przez gestapo w ga-

Piątek-sobota -niedziela 9-10-11 października 1981 r.

Dzisiaj składamy życzenia

DIONIZYM

i LUDWIKOM

jutro

FRANCISZKOM

i PAULINOM

w niedzielę

EMILIOM

i BRUNONOM

9. X.

W 1826 r. - ur. się Maksymilian Sława-Nowicki, zoolog, współzałożyciel Polskiego Towarzystwa Taternickiego, jeden z pierwszych działaczy ruchu ochrony przyrody.

W 1944 r. - w Lublinie r. g. ogłosił działalność pierwszy polski wydział Uniwersytetu Robotniczego.

W 1966 r. - odsłonięto na Westerplatte pomnik dla uczczenia obrońców Wybrzeża i marynarzy walczących w czasie II wojny światowej.

10. X.

W 1410 r. - zwycięstwo nad wojskami krzyżackimi pod Karłowem.

W 1794 r. - bitwa pod Maciejowicami. Upadek powstania kościuszkowskiego.

W 1834 r. - ur. się Aleksis Kivi, poeta fiński.

W 1956 r. - I Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”.

11. X.

W 1424 r. - zmarł Jan Zbicka, przywódca husytów czeskich.

W 1779 r. - zginął w czasie oblężenia Savannah gen. Karimier Pulaski.

W 1880 r. - założenie w Poznaniu Towarzystwa Czynnych Ludowych.

W 1900 r. - ur. się Tadeusz Bochenński, pierwszy spiker Polskiego Radia.

CODZIENNY HOROSKOP

9. X.

Po trochę słabszym odczuciu samopoczucia nastąpi teraz u większości urodzonych w dniu dzisiejszym powolny, ale systematyczny przyrost energii i chęć aktywnego działania. Należy uporać się i to bardzo szybko z problemami występującymi w poczuciu partnerskim. Pomyślny i radujący okres zapowiada się dopiero od stycznia. Twoje życzenia będą się spełniać bez jakiegokolwiek z Twojej strony inicjatywy.

10. X.

Spróbuj wszystko dobrać zorganizować. Pomyślnie okoliczności w sprawach, które od dawna Cię przygnębiały. W sprawach finansowych możesz liczyć na przychylne odpowiedzi. Oczywiście, wiele zależy będzie w tym względzie także od Ciebie, od Twojego wysiłku, od osiągnięcia rady u przyjaciela względnie partnera. Szczególnie partner powinien zaakceptować tę decyzję. Nie daj się wyprowadzić w pole, bo ktoś będzie uśmiewał zaskoczone mianem wyimając, i grać będzie na zwłokę. Zachowaj spokój. Nie mów też wiele o przemyśle osiągnięć.

11. X.

Możliwie jak najrybniej musisz rozstać się z rozważaniami wewnętrznymi i z braniem za siebie w obliczu najbliższych Ci osób. Osiągniesz swój cel, chociaż nastąpi to z pewnym małym opóźnieniem. W rozsądnej i rzeczowej dyskusji sprawdzić poglądy innych i zastanowić się nad przydatnością ich zastosowania. Być może, że powoła Ci to na zmianę Twojego poglądu na życie. Miłość to nie tylko wymagania wobec osoby Ci bliskiej, ale przede wszystkim odważenie się uczuć. Grubianstwem i opryskliwością niczego nie osiągniesz. Nie przeciągaj więc struny.

NUMER 196

STRONA 10

Kielce

TEATR

im. S. Żeromskiego - 9-11.X. - „Balladyna” J. Słowackiego, g. 18.

KINA

„Romantica” - 9-10-11.X. - „Zandarm w Nowym Jorku” - francuski, PK, kol. b.o., g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30 i 19.30.
„Moskwa” - 9.X. - „Zmory” - polski, kol. l. 18, g. 13 i 20.
„Superpotwór” - jap. pan. kol. b.o. g. 16 i 18. 10.X. - „Cena strachu” - USA, kol. l. 18, g. 9, 17.45 i 19.45. „Pokolenie” - polski, bo. g. 11. „Gwiezdne wojny” - USA, pan. kol. l. 12, g. 13 i 15.30. 11.X. - „Cena strachu” - g. 8.45, 16, 18 i 20. Zestaw bajek kol. g. 10.45. „Gwiezdne wojny” - g. 11.45 i 14.

„Studyjne” - 9.X. - „Każdy umiera w samotności” - RFN, kol. l. 15, g. 15, 17 i 19. 10-11.X. - „Odpowiedź zna tylko wiatr” - RFN, l. 15, g. 15, 17 i 19.
„Skalka” - 9.X. - „Porwanie Savoi” - polski, kol. l. 12, g. 15, 17 i 19. 10-11.X. - „Dziękuję Bogu już piątek” - USA, kol. l. 15, g. 15, 17 i 19. 11.X. - dodatkowo - zestaw bajek pol. kol. g. 12.
„Wilki grasują” - NRD, bo. g. 13.
„Robotnik” - 9.X. - „Obrona sycylijska” - pan. kol. g. 15.
„Powrót do domu” - USA, pan. kol. l. 15, g. 16.30 i 19. 10-11.X. - „Narcyzona” - NRD, kol. l. 15, g. 15. „Droga szkieletów” - rum. kol. l. 15, g. 17.15 i 19.30. 11.X. - dodatkowo - „Syrena i książę” - kol. dub. bo. g. 12.
„Wielka podróż Bolka i Lolka” - polski, g. 13.30.

Galeria BWA „Piwnice” - ul. Leśna 7 - Wystawa malarstwa Grupy M-5 i wystawa malarstwa Stanisława Kuskowskiego czynna w godz. 12-17, niedziela 11-15.

MUZEJA

Narodowe Muzeum Wnętrz Pałacowych - plac Zamkowy - galeria malarstwa polskiego - czynne w godz. 10-16 niedziela - 9-16.

Plac Partyzantów - Wystawa stała: - „Przyroda regionu świętokrzyskiego” i czasowe - „Z dziejów Kielc 1914-1918”. Malarstwo i rzeźba Tadeusza Żaka ze wsi Łazy k. Kielc. Dary dla Muzeum Zabawkarstwa w Kielcach - czynne w godz. 10-16, wtorek 10-18, niedziela - 9-16.

Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego - czynne w godz. 9-15, środa, 12-18.

Oblegorek: Muzeum H. Sienkiewicza - nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001, Buczka 37/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych ul. Pociesza 11. (Przychodnia Rejonowa nr 2) w godz. 18-22, w niedzielę - 8-12. Stomatologiczna ul. Pociesza 11, w godz. 18-22, w soboty - od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 991, Pogotowie Energetyczne, Kielce-Miasto 991, Kielce-Teren 992, Pogotowie wodokanalizacyjne, 508-11, Pocztowe inf o usługach 911, Hotel „Centralny” 420-44, Informacja kolejowa 930, Pogotowie wod.-kan. c.o., dzwignowe elektryczne SM „Armatury” czynne całą dobę 420-92, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19, tel. 436-72, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM, czynne w godz. 18-23, tel. 500-65, Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20, tel. 481-80, Ośrodek informacji Usług WUSP, tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarńców - ul. Piekoszowska - 515-11, Dworzec PKP - 444-33, ul. Słowackiego - 472-70, Szydłówek - ul. Toporowskiego - 437-71, Taksówki bagażowe - ul. Armii Czerwonej - 469-89, ul. Piekoszowska 515-11.

Radom

TEATR

POWSZECHNY im. Jana Kochanowskiego - 9.X. - „Słoń” A. Kopkowa, g. 19. Scena Inicjatyw - „Noc czerwona” J. Iwaszkiewicza, g. 17. 10-11.X. - „Słoń” - g. 18.

KINA

„Baltyk” - 9-11.X. - „Zandarm w Nowym Jorku” - francuski, PK, kol. b.o., g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30 i 19.30.
„Przyjaziń” - 9.X. - „Corleone” - włoski, kol. l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30. 10-11.X. - „Zwolnienie warunkowe” - USA, kol. l. 18, g. 15.15, 17.30 i 19.45. 11.X. - dodatkowo - zestaw bajek pol. kol. g. 11.

„Pokolenie” - 9.X. - „Utracona część Katarzyny Blum” - RFN, l. 15, g. 15. „Diabli mnie biorą” - francuski, pan. kol. l. 15, g. 17. Mała Akademia Filmowa - g. 19. 10.X. - „Na tropie Sokola” - NRD, pan. kol. b.o. g. 9, 11 i 13. „Utracona część Katarzyny Blum” - g. 15. „Diabli mnie biorą” - g. 17 i 19. 11.X. - „Na tropie Sokola” - g. 9 i 13. Zestaw bajek pol. kol. g. 11 i 12. „Utracona część Katarzyny Blum” - g. 15. „Diabli mnie biorą” - g. 17 i 19.

„Odeon” - 9.X. - „Wielka nocna kąpiel” - bułg. kol. l. 15, g. 15.15, 17.30 i 19.45. 10-11.X. - „Przypływ uczuć” - francuski, PK, kol. l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30. 11.X. - dodatkowo - „Przygoda na 2 kółkach” i inne bajki pol. kol. g. 13.

„Hel” - 9.X. - „Proces posłakowy” - jap. pan. kol. l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.45. 10.X. - „Nieme kino” - USA, kol. l. 15, g. 9, 11 i 13.30. „Obcy - 8 pasażer Nostromo” - ang. pan. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.45. 11.X. - „Nieme kino” - g. 9 i 13.30. „Napiad pod choinką” i inne bajki pol. kol. g. 11 i 12. „Obcy - 8 pasażer Nostromo” - g. 15.30, 17.30 i 19.45.

„Walter” - 9-11.X. - „Nie-keleodon” - USA, l. 15, g. 17. „Rejs” - polski, l. 15, g. 19. 11.X. - dodatkowo - zestaw bajek g. 11.

APTEKA DYŻURNA: nr 57-010, pl. Zwycięstwa 7, nr 57-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia - czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20, tel. 261-27, Informacja o usługach 267-35.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Energetyczne - Radom 991, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 991.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-53, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-88, ulica Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” - 9.X. - „Zasady domina” - USA, l. 15, g. 17.30 i 19.30. 10-11.X. - „Złoto dla zachwałych” - USA, pan. kol. b.o. g. 15 i 17.30. „Wieczne pretenzje” - polski, kol. l. 15, g. 20. 11.X. - dodatkowo - „Jesienne dzwony” - ZSRR, pan. kol. b.o., g. 11.

„Metalowiec” - 9-11.X. - „Czułe miejsce” - polski, PK, kol. l. 18, g. 17 i 19. 11.X. - dodatkowo - zestaw bajek pol. kol. g. 11.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Alpejska 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP - 705, osiedle Milica - 23-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” - 9-11.X. - „Władysław Sikorski” - polski, kol. l. 12, g. 15 i 17. „Mniejsze niebo” - polski, kol. l. 15, g. 19. 11.X. - dodatkowo - zestaw bajek pol. kol. g. 11.

„Stat” - 9-11.X. - „Człowiek z żelaza” - polski, kol. l. 12, g. 16.30 i 19.10.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 53-10, 53-89.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” - 9.X. - „Kto tu mówi o miłości” - weg. kol. l. 15, g. 15.30. „Szczar, czyli przypomnienie kanonu” - polski, kol. l. 12, g. 17.30 i 19.30. 10-11.X. - „Kelter placić” - CSRS, kol. l. 12, g. 15.30. „Szkariatny pirat” - USA, pan. kol. l. 15, g. 17.30 i 19.30. 11.X. - dodatkowo - zestaw bajek pol. kol. g. 11.

„Przedoiwnik” - 9-11.X. - „Człowiek z żelaza” - polski, kol. l. 12, g. 16 i 19. 11.X. - dodatkowo - „Błękitna pletwa” - austr. kol. b.o. g. 10.30.

„Zorza” - 9-11.X. - „Pierwsza miłość” - włoski, l. 18, g. 16 i 18. 11.X. - dodatkowo - „Mały artysta” i inne bajki pol. g. 11.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, ul. Starokunowska 17.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 597-92.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

Piątek

PROGRAM LOKALNY

17.00 Wiadomości 17.10 Muzyka z jednej płyty (stereo) 17.45 „Pamiętnik ojca” - aud. W. Korejby (cz. III) 18.05 „W ludowych rytmach” 18.25 Rolnicze rozmowy - aud. Z. Wierciakowej.

Sobota

PROGRAM LOKALNY

6.45 Wiadomości 7.00 Magazyn turystyczny 12.05 Mini-recital zespołu „2+1” 17.00 „W nastroju relaksu” - aud. J. Kołodziejka 17.55 Koncert - rep. A. Maćkowskiego 18.15 „30 minut jazzu”.

Niedziela

PROGRAM LOKALNY

8.05 Kielecki przegląd estradowy - w oprac. M. Janiszewskiej 8.30 „Jan Chryzostom Pasek” - mag. literacki M. Smółkowskiej 16.05 „Z fonoteki naszego folkloru” - aud. P. Gana 17.00 Na sportowej antenie 17.30 Muzyka rozrywkowa 22.05 Wiadomości sportowe.

TELEWIZJA

Piątek

PROGRAM I

15.55 NURT - psychologiczne problemy zawodu nauczyciela
16.30 Dziennik
17.00 Dla dzieci: „Dziękuję, jakoś leci”
17.25 „W kręgu rodziny”
17.50 „Perseusz i Andromeda”, „Lew” - filmy anim.
18.15 Lekarz radzi: Jak używać leki
18.35 Z kodeksu i bez kodeksu - progr. publ.
18.50 Dobranoc
19.00 Życie godziwe - Tadeusz Kotarbiński
19.30 Dziennik IV
20.00 „Monitor rządowy”
20.30 „Na drugiej linii frontu”, odc. 4 „Pomocnicy ci” - film TV ZSRR
22.05 „Lusty o gospodarce”
22.50 Dziennik
23.05 Piosenki kabaretowe: 25-lecie „Piwnicy pod Baranami”

PROGRAM II

10.00 Program lokalny
10.30 Dziennik TV
20.00 Merkury z sentymentem - progr. rozr.
20.30 „Ulica Floriańska” - rep. filmowy
21.25 24 godziny
21.35 Świat na małym ekranie: „Życie wielkiej rzeki”, „Niedziela na Tonga”, „W górach”, „Lam Vien”, „Odkrycia w Kartaginie”
22.35 Porozmawiajmy o balecie - progr. muz.

Sobota

PROGRAM I

6.00, 6.30, 7.00 i 7.30 TTR
9.00 Dla młodych widzów: Sobótka
10.30 „Lenina wiele lat później” - wojskowy film dok.

Studio 2

14.00 Pieszo bliżej, czyli antymotoryzacyjny dwutygodnik telewizyjny
14.25 Eliminacje mistrzostw świata w piłce nożnej - mecz Polska - NRD, transmisja z Lipska
16.20 Dziennik
16.30 „Fleisz” - magazyn reportażowy
17.20 Magazyn pana Manna
18.00 „Walka o jaskinie” - cz. 2 tryptyku film pt. „Na dno Ameryki”
18.50 Dobranoc
19.00 Program filmowy Studio 2
19.30 Dziennik TV
20.00 Publicystyka DT
20.15 VIII Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego. Koncert inauguracyjny (transm. z Poznania)
21.00 „Słodka branka” - film fab. USA
22.35 Muzyczne forum Studio 2, wyd. 6: Liga dzontelmenów Jana Ptaszyna Wroblewskiego

Studio 2

33.15 Dziennik
23.30 Kino Noone: „Stary i Huteh” - „Kapitał Dobry, już pan nie żyje” - film fab. USA

PROGRAM II

14.10 „Młoczące akta” - weg. film sensacyjny
15.40 Spotkania literackie: „Morze, nasze morze”
16.10 Popołudnie przyrody i podróży - m.in. filmy: „Go-

rycz zwycięstwa nie po Baltyku do odbioru (posłyszanych)

17.40 „Pierwsze porządki” - serialu filmowego

19.00 Program lokalny

19.30 Dziennik

20.00 „Książę regimenu” - film fab. TV Ang.

21.00 VIII Międzynarodowy konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego. Koncert inauguracyjny (transm. z Poznania)

21.45 24 godziny

21.55 Teatr Współczesny Jerzy Andrzejewski

22.25 Książki z lampy

Niedziela

PROGRAM

6.16 i 6.40 TTR

7.10 Wiedza nasza

7.30 Nowoczesność i grodzie

8.00 „Tydzień” - wszystkie

8.40 Telewizja dla wszystkich

9.00 Teleranek - wszystkie koncerty z serii „Wspomnienie z ta Disneya” bazyliki k

10.30 „Antena” - z programów tygodnia

10.55 Estrada folklorowa

11.25 „Wspomnienia” - film fab.

11.45 Uroczysta od filmar

12.30 Dziennik

13.20 „Gdy się powa” - konc

14.05 TV koncert

14.50 Losowanie Du

15.05 Teatr dla dzieci

15.35 Tajemnice sz

16.25 Z kamerą

17.05 „Do pięknej

18.20 „Pasje G

18.45 Proste pyta

19.00 Wiecej ynk

19.30 Dziennik TV

20.00 „Zwycięstwo” - fab.

21.30 Sportowa nied

22.00 Piękne głosy: czykowski

PROGRAM

12.00 Eliminacje m

13.30 „Kościuszkow

14.00 Decyzje: „K

14.30 „Przeboje ty

15.30 Studio Sport

16.35 Teatr Współ

17.10 „Popołudnie

17.35 „Nieliczne To

19.00 „Muzeum Rze

19.30 Dziennik TV

20.00 Polczyn 80

20.35 Spotkanie z

21.30 Filmoteka Na

my St. Róża

Uwaga: Polskie

dyplomacji francuskiej z wizyta w Polsce

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Wiceprezesa Rady Ministrów, Stanisława Przygódki. Podkreślił on, iż Polska wraz z innymi państwami socjalistycznymi przejawia niezmiennie konstruktynne podejście do rozwiązań wiedeńskich, dążąc do zawarcia porozumienia, które obniżyłoby poziom konfrontacji militarnej w Europie środkowej.

agencje informują:

programie ch, Mozart

Wiceprezesa Rady Ministrów, Stanisława Przygódki. Podkreślił on, iż Polska wraz z innymi państwami socjalistycznymi przejawia niezmiennie konstruktynne podejście do rozwiązań wiedeńskich, dążąc do zawarcia porozumienia, które obniżyłoby poziom konfrontacji militarnej w Europie środkowej.

W spotkaniu uczestniczył minister spraw zagranicznych Józef Cyrrek.

prof. tarbińskiego

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Wiceprezesa Rady Ministrów, Stanisława Przygódki. Podkreślił on, iż Polska wraz z innymi państwami socjalistycznymi przejawia niezmiennie konstruktynne podejście do rozwiązań wiedeńskich, dążąc do zawarcia porozumienia, które obniżyłoby poziom konfrontacji militarnej w Europie środkowej.

Wiceprezesa Rady Ministrów, Stanisława Przygódki. Podkreślił on, iż Polska wraz z innymi państwami socjalistycznymi przejawia niezmiennie konstruktynne podejście do rozwiązań wiedeńskich, dążąc do zawarcia porozumienia, które obniżyłoby poziom konfrontacji militarnej w Europie środkowej.

Wiceprezesa Rady Ministrów, Stanisława Przygódki. Podkreślił on, iż Polska wraz z innymi państwami socjalistycznymi przejawia niezmiennie konstruktynne podejście do rozwiązań wiedeńskich, dążąc do zawarcia porozumienia, które obniżyłoby poziom konfrontacji militarnej w Europie środkowej.

Wiceprezesa Rady Ministrów, Stanisława Przygódki. Podkreślił on, iż Polska wraz z innymi państwami socjalistycznymi przejawia niezmiennie konstruktynne podejście do rozwiązań wiedeńskich, dążąc do zawarcia porozumienia, które obniżyłoby poziom konfrontacji militarnej w Europie środkowej.

Wiceprezesa Rady Ministrów, Stanisława Przygódki. Podkreślił on, iż Polska wraz z innymi państwami socjalistycznymi przejawia niezmiennie konstruktynne podejście do rozwiązań wiedeńskich, dążąc do zawarcia porozumienia, które obniżyłoby poziom konfrontacji militarnej w Europie środkowej.

Następnie pogłębioną wymianę poglądów na temat możliwości stosunków polsko-francuskich we wszystkich dziedzinach oraz współdziałania obu państw dla utrwalenia pokoju w Europie. W tym celu wiceprezesa Rady Ministrów, Stanisława Przygódki, i dyrektor Departamentu Europejskiego we francuskim MSZ, ministera pełnomocnego Bertrand Dufourcq.

Rezerwy pieniarne kontynuowane będą dzisiaj.

Minister Claude Cheysson złożył w czwartek wizytę sekrétarzem — episkopatu Polski, ks. bp. Bronisławowi Dąbrowskiemu.

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w czwartek w Belwederze ministra spraw zagranicznych Republiki Francuskiej — Claude Cheyssona.

Tematem rozmowy były sprawy dalszego rozwoju tradycyjnie, przyjaznych stosunków między Polską a Francją, w szczególności współpracy w dziedzinie gospodarki i kultury.

W spotkaniu uczestniczył minister spraw zagranicznych Józef Cyrrek.

Obecni byli ambasadorowie: PRL we Francji Eugeniusz Kulaga i Francji w Polsce — Jacques Dupuy.

Francuski minister spraw zagranicznych, Claude Cheysson został przyjęty 8 bm. przez prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

W trakcie rozmowy omówiono główne problemy rozwijającej się pomyślnie współpracy polsko-francuskiej. Podkreślając szczególne znaczenie stosunków gospodarczych, obie strony pozytywnie oceniły wyniki ostatniej sesji komisji mieszanej ds. współpracy gospodarczej, która odbyła się w dniach 29-30 września br. w Paryżu. W rozmowie podniesiono m.in. sprawy pilnej realizacji naszych postulatów z zakresu współpracy między Polską a Francją, zarówno na najbliższy okres, jak i perspektywy tej współpracy na dalszą przyszłość.

Premier W. Jaruzelski ponowił zaproszenie dla premiera rządu francuskiego, Pierre Mauroy. Termin tej wizyty ustalony zostanie drogą dyplomatyczną, a jej realizacja może nastąpić już w niedługim czasie.

Francuski gość zakończy swą wizytę w Polsce dziś w godzinach wieczornych.

Egipt po zamachu na Sadata

BEJRUT PAP. Po dramatycznej śmierci prezydenta Anwara Sadata wybitny myślnik państwowy Egiptan pozwolił stosunkowo szybko i sprawnie zagwarantować ciągłość władzy. Instrumenty konstytucyjne sprawiły, że wiceprezydent Hosni Mubarak pełni już obowiązki naczelnego dowódcy sił zbrojnych i premiera rządu i będzie tym politykiem, który przejmie na swe barki odpowiedzialność za losy największego kraju arabskiego.

On też podejmować będzie przybywających już do Kairu zagranicznych przyjaciół zabitego, w tym b. prezydentów USA — Nixona, Forda i Cartera, jak również premiera Izraela, Menachema Begin, ministrów i specjalnych wysłanników z państw Europy zachodniej. Niewątpliwie wszyscy oni będą składali hołd pamięci polityka, który zapisał się w historii, zarówno swą gwałtowną śmiercią, jak i kontrowersyjną działalnością, a ta spowodowała właśnie, że w Kairze nie pojawiają się państwa arabskie, które nigdy nie akceptowały posunięć przywódcy Egiptu na rzecz porozumień z Izraelem.

Jednakże poza obrządkiem żałobnym, podczas którego zwłoki Anwara Sadata spoczną w specjalnym mauzoleum zbudowanym w miejscu, gdzie zginął od kul zamachowców, przybyli na te uroczystości poszukiwać będą odpowiedzi na tak ważne pytanie, czy można np. liczyć na stabilizację państwa egipskiego i czy linie polityczne pozostaną niezmiennie.

W Wiedniu podczas 283 posiedzenia w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej, udziałem 7 państw Układu Warszawskiego i 12 Paktu NATO — głos zabrał szef polskiej delegacji amb. Stanisław Przygódki. Podkreślił on, iż Polska wraz z innymi państwami socjalistycznymi przejawia niezmiennie konstruktynne podejście do rozwiązań wiedeńskich, dążąc do zawarcia porozumienia, które obniżyłoby poziom konfrontacji militarnej w Europie środkowej.

agencje informują:

Wiceprezesa Rady Ministrów PRL Andrzej Jędrzak złożył wizytę w Republice Irańskiej. Został przyjęty przez prezydenta Saddama Husaina i przeprowadził rozmowę z I wicepremierem Tahą Jassem Ramadanem, ministrem handlu Hasanem Ali, ministrem przemysłu Taherem Tewfikiem, ministrem ds. ropy naftowej Tajem Karimem. Omawiane były sprawy związane z polsko-irańską współpracą gospodarczą i handlową oraz możliwości dalszego jej rozwoju.

Trzej byli prezydenci Stanów Zjednoczonych spotkali się w czwartek wieczorem w Białym Domu z Ronaldem Reaganem przed odjazdem do Kairu, gdzie uczestniczyć będą w pogrzebie Anwara Sadata.

Nowe władze krajowe związku

DOKONCZENIE ZE STR. 1

ki Łódzkiej, Józef Patyna — ślusarz z Kopalni „Siersza”, Jacek Merkel ze Stoczni Gdańskiej, Janusz Onyszkiewicz — pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego, Antoni Tokarek — socjolog z Bydgoskiego „Rometu”, Jan Waszkiewicz — pracownik naukowy Politechniki Wrocławskiej, Ryszard Błaszczak — dyspozytor oddziału z Huty „Katowice”, Grażyna Wendi-Przybylska — lekarka z Płocka, Andrzej Konarski — pracownik Pafawagu, Stanisław Wądołowski — technolog ze Stoczni im. A. Warskiego w Szczecinie, Mirosław Krupinski z Olshyna. W wyborach szefów regionu nie było niespodzianek. W skład prezydium weszli: L. Falszewski, W. Frasyniuk, Z. Bajak, W. Sikora, A. Słowik i Z. Rozwałak. Nie uzyskał wymaganej liczby głosów Bogdan Lis w związku z czym w prezydium

Delegaci na zjazd „Solidarności” powrócili do Kielc

W czwartek, po półdniu wrocili z Gdańska do Kielc uczestnicy I Zjazdu NSZZ „Solidarności”. O krótką rozmowę poprosiliśmy przewodniczącego kieleckiej delegacji, wiceprzewodniczącego Zarządu Regionu, Michała Chałosińskiego.

Pierwsze refleksje ze zjazdowego maratonu?

Najważniejsze było to, co było celem zjazdu: wybór władz i uchwalenie programu. Uważam, że program jest dobry, czytelny, jasno precyzuje cele związku i określa jego stanowisko wobec najważniejszych spraw. Jest to obszerny dokument, trudno więc tak na gorąco określić co jest w nim najważniejsze. Często w rozmowach kulturalowych i opiniach środków masowego przekazu słyszało się, że zjazd za mało czasu poświęca na dyskusję programową, że delegaci mówią o wszystkim, ale nie o programie. Z samego trybu przyjmowania programu widać jednak wyraźnie, że był on dobrze opracowany przez Komisję Programową. Mogę tu dodać własną refleksję, iż komisja ta miała zaufanie delegatów, co wcale nie było na zjeździe regułą.

Jaki był wkład kieleczan w obrady zjazdu?

Jeśli chodzi o sprawy organizacyjne, to przypomnę tylko, iż przedstawiciel naszego regionu był sekretarzem zjazdu, dwaj nasi delegaci byli w komisji skrutacyjnej do głosowania tajnych, przedstawiciele naszego regionu, uczestniczyli

też oczywiście w pracach komisji programowych między pierwszą i drugą turą. Gdy zaś mowa o zagadnieniach merytorycznych, to chciałbym zwrócić uwagę na zawarty w programie zapis o szkolnictwie związkowym. Podnosiła te problemy nie tylko nasza delegacja, ale na pewno wystąpienie kol. Waldemara Bartosza i złożone przez nas materiały zostały wzięte pod uwagę. Kol. Marek Eberhardt pracował natomiast w zespole przygotowującym szczegółowe materiały dotyczące zasilków związkowych.

Jakie prace czekają na delegatów po powrocie?

Na regionalnym zjeździe delegatów nie przyjmowaliśmy programu, tylko deklarację programową. Teraz, w oparciu o szczegółową analizę przyjętego w Gdańsku programu całego związku i nasze dotychczasowe doświadczenia opracować trzeba kompleksowy program działania związku w naszym regionie. Musi on zostać przedstawiony na regionalnym zjeździe delegatów, który zgodnie z przyjętą w Kairze uchwałą zbierze się w Kielcach w listopadzie. Niezależnie od tego każdy z delegatów będzie się spotykał z wyborcami w swych środowiskach.

Rozmawiał:

JULIUSZ JAN BRAUN

Kronika

W Ośrodku Szkoleniowym Wypoczynkowym w Turnie koło Białobrzegów zakończyło się dwudniowe spotkanie aktywu ZSMP zajmującego się problemami kultury. W dyskusji uczestniczyli: minister kultury i sztuki — Józef Tejchma, zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — Kazimierz Kostyrko, szefowie centralnych instytucji kulturalnych, którzy odpowiadali na pytania i propozycje. Najwięcej mówiono o wnioskach dotyczących decentralizacji systemu kultury, samorządności działania w tej dziedzinie.

Tradycyjnie już w ramach obchodów święta sił zbrojnych przebywali w województwie kieleckim przedstawiciele ludowego Wojska Polskiego — tym razem oficerowie Akademii Sztabu Generalnego. Uczestniczyli oni w spotkaniach w największych zakładach pracy, zostali także przyjęci przez kierownictwo KW PZPR w Kielcach.

Wyrok na dzieciobójczynię

Przed Sądem Wojewódzkim w Koninie zakończyła się rozprawa przeciw Feliksie i Janinie G. (matce i córce) mieszkankom gminy Grabów, które wspólnie dokonały zabójstwa dwóch noworodków. Pierwsze z nich urodziła Janina G. w 1977 roku. Po uduszeniu dziecka razem z matką zwłoki zakopali na podwórzu. W lutym 1981 roku Janina G. urodziła kolejne dziecko i tym razem wspólnie je zabiła. Sąd skazał Feliksę G. na 9 lat a Janinę G. na 6 lat więzienia. Sąd uznał, że Janina G. nie działała pod wpływem stanu poporodowego z współuczestniczyła w zabójstwie. Okolicznością łagodzącą był niski poziom intelektualny oskarżonej oraz warunki życia obu kobiet. Wyrok nie jest prawomocny. (PAP)

REDAKTOR DEPEZOWY:
Czesław Kuśmierski

NUMER 196
STRONA 11

Sobota, godzina 14.30

Pilkarze przed trudnym zadaniem w Lipsku

Po raz siedemnasty zmierza się w sobotę, 10 października, reprezentacja piłkarska Polski i NRD. Pierwsze spotkanie tych drużyn rozegrane zostało 21 września 1952 roku, ostatnie zaś, 2 maja br. na stadionie Śląskim w ramach eliminacji do mistrzostw świata. Z 16 rozegranych pojedynków obie drużyny odniosły po 6 zwycięstw, zaś cztery zakończyły się remisem. Najwyższe zwycięstwo 3:0 odnieśli Polacy w swym pierwszym meczu w 1952 r., a najdotkliwszą porażkę w 1970 roku w Rostocku, gdzie przegraliśmy aż 0:5.

Stawka sobotniego meczu jest duża. Piłkarze NRD, aby realnie myśleć o awansie, muszą to spotkanie wygrać. Polakom natomiast praktycznie wystarczy remis, aby być już prawie pewnym awansu, gdyż trudno przypuszczać, żeby Polacy przegrali ostatni mecz na własnym terenie z Maltą. Nawet nikt nie przewidywał, że Polacy przegrali ostatni mecz na własnym terenie z Maltą. Nawet nikt nie przewidywał, że Polacy przegrali ostatni mecz na własnym terenie z Maltą.

Taka stawka meczu musi prowadzić do powszechnej mobilizacji w obozach piłkarskich obu krajów. Wynik meczu w Lipsku nie będzie wyłącznie wynikiem czysto piłkarskich umiejętności, ale dużą rolę odegra odporność psychiczna. Trudno przypuszczać, abyśmy oglądali piłkę na wysokim poziomie, płynną i efektywną, będzie to raczej twardy bój, gdzie kunszt piłkarski zejże na dalszy plan, a liczyć się będzie tylko efekt.

Oba zespoły wystąpią w sobotnim spotkaniu w swych najsilniejszych zestawieniach. O ile trener NRD nie ma większych trudności z ustaleniem składu, to nasz trener, Antoni Piechniok, ma pewne trudności kadrowe. Na pewno nie wystąpi w sobotę Janusz Kupcewicz, którego dolegliwości zdrowotne wykluczają udział w meczu. Kontuzjowany jest również Władysław Żmuda po meczu z Anderlechtem i jego udział w

Popularny szczeciński zeglarski, kpt. Kazimierz Jaworski zajął pierwsze miejsce w regatach żeglarskich wokół Sycylii. W Australii zakończyły się w czwartek eliminacyjne mecze piłkarskich mistrzostw świata juniorów. W ostatnim meczu grupy „A” Polska pokonała w Brisbane drużynę USA 4:0 (2:0).

Sprintem...

W czwartek rozegrano czwarty etap odbywającej się na wyspie Elbie 56 Międzynarodowej Sześciodniówki Motocyklowej. W klasyfikacjach nie zaszły prawie żadne zmiany. W konkurencji „Trophy” oraz „Srebrnej Wazy” prowadzą nadal Włosi.

Po dwóch dniach rozgrywanego w Warszawie i Pruszkowie międzynarodowego turnieju koszykarskiego o „Puchar Pokoju”, jedynym zespołem bez porażki jest Polonia Warszawa.

spotkaniu stoi pod znakiem zapytania. Dużym wzmocnieniem drużyny będzie na pewno przyjazd naszych „cudzoziemców”: Grzegorza Łaty, Andrzeja Szarmacha i Jana Tomaszewskiego. Tylko czy potrafią zgrać się z pozostałymi członkami drużyny. Na wynik poczekajmy do soboty.

Tenis stołowy

W europejskiej superlidze

Poza spotkaniem Polska — CSRS w europejskiej superlidze odbyło się jeszcze trzy spotkania w których w zasadzie nie zanotowano większych niespodzianek. Pewnym zaskoczeniem jest kolejna wysoka porażka Francji. A oto pozostałe wyniki spotkań mistrzowskich.

Węgry — Jugosławia 5:2, Anglia — Francja 7:0, Szwecja — RFN 6:1. W tabeli prowadzi Czechosłowacja przed Węgrami, oba zespoły mają po 2 punkty. Polacy są na 7 miejscu wyprzedzając jedynie Francję. Kolejne mecze odbędą się dopiero 11 listopada w których spotkają się: Francja z Polską, RFN z Węgrami, CSRS ze Szwecją i Anglia z Jugosławią.

Turniej spartakiadowy

Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Kielcach organizuje turniej dla dziewcząt i chłopców urodzonych w latach 1967-68. Celem turnieju jest wyłonienie kadry spartakiadowej. Impreza odbędzie się w niedzielę, 11 października w świetlicy ZZK w Kielcach przy ul. Bieruta, początek o godz. 10.

„Espana — 82”

Eliminacje piłkarskich mistrzostw świata „Espana-82” wkraczają w decydującą fazę. Za kilka tygodni poznamy 13 finalistów — zwycięzców siedmiu grup eliminacyjnych. W tej chwili z całą pewnością nie można powiedzieć kto znajdzie się wśród finalistów w Hiszpanii, chociaż w niektórych grupach są już prawie pewni finaliści. A oto jak przedstawia się sytuacja w poszczególnych grupach z wyjątkiem siódmej (Polska, NRD, Malta) o której piszemy powyżej.

W grupie I sytuacja jest raczej klarowna. Zdecydowanym liderem jest zespół RFN i prawie stuprocentowym kandydatem na finalistę. O drugą lokatę, premiowaną awansem, z równymi szansami walczą drużyny Austrii i Bułgarii. Najbliższe mecze w tej grupie, to spotkania 14 bm.: Albania — Bułgaria i Austria — RFN.

Na sportowych arenach

BOKS

I LIGA. W sobotę o godz. 18 w Kielcach, w hali sportowej przy ul. Waligóry 1, drużyna Błękitnych zmierzy się z Igłopolcem Dębica.

PIŁKA NOŻNA

II LIGA. W sobotę o godz. 11 w Radomiu, na stadionie przy ul. Struga 63, zespół Radomianki stoczy pojedynek z Zawiszą Bydgoszcz. W niedzielę o godz. 11 w Kielcach miejscowi Błękitni grać będą na własnym stadionie z Wisłą Płock. Natomiast piłkarze Broni Radom zmierzą się w sobotę ze Stalą w Stalowej Woli (godz. 11).

SIATKÓWKA

II LIGA. W sobotę o godz. 18 i w niedzielę o godz. 10 w Radomiu, w sali „Zrebu” przy ul. Wernera 22, siatkarki Radomki zainaugurują rozgrywki pojedynkami z Polonezem Warszawa.

KOSZYKÓWKA

KLASA M. W niedzielę o godz. 12 w Kielcach, w hali sportowej przy ul. Waligóry 1, koszykarze Tęczy grać będą ze Skawą Wadowice.

SPORT MASOWY

W niedzielę 11 bm. o godz. 9.30 na stadionie Błękitnych odbędzie się finał zakładowej ligi piłki nożnej „Chemaru”. Na zalewie w Cedzynie w niedzielę o godz. 9 odbędzie się turniej wędkarski dla młodzieży o puchar zarządu Koła PZW.

Przy szachownicy

Dobiega końca finałowy turniej indywidualnych mistrzostw seniorów okręgu kieleckiego, w którym uczestniczy 12 szachistów. Na dwie rundy przed zakończeniem rywalizacji prowadzi Leszek Małaczewski ze Spółdzielni Mieszkaniowej Końskie — 7 pkt. przed Arturem Modelskim ze Sturu Starachowice — 6 pkt. (oba mają po jednej odłożonej partii). Dopiero trzeci jest obrońca tytułu, Leszek Bakalarz z WDK Kielce — 6 pkt., mający znikomą szansę na powtórzenie ubiegłorocznego sukcesu. Czwartą pozycję zajmuje Mariusz Banaszkowski z WDK Kielce, a piątą Tadeusz Zmiński ze Spółdzielni Mieszkaniowej Końskie — obaj po 5,5 pkt.

W rozegranym w Częstochowie strefowym turnieju o Puchar Rady Główniej „Ogniwa” zwyciężył kielczanin Mariusz Banaszkowski, awansując do finałowych rozgrywek. W turnieju startowali reprezentanci sześciu województw.

Młodzieżowy Dom Kultury w Kielcach rozpocznie wkrótce naukę gry w szachy dla młodzieży. Zajęcia odbywać się będą trzy razy w tygodniu pod okiem instruktora. Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat MDK w Kielcach, ul. Śliska 4.

Najpewniejszym kandydatem do awansu w grupie II jest Belgia, która zdobyła dotychczas 11 punktów w siedmiu meczach.

ma do rozegrania jeszcze jeden mecz na wyjeździe z Holandią. Do drugiego miejsca kandydują z równymi szansami trzy zespoły — Francja, Holandia i Irlandia. Kolejne mecze tej grupy rozegrane zostaną w listopadzie.

W grupie III nie ma zdecydowanych pretendentów do pre-

Powrót do ekstraklasy — celem siatkarek Radomki

W sobotę siatkarki RADOMKI Radom rozpoczynają rozgrywki w II lidze. W pierwszych meczach zmierzą się z zespołami Poloneza Warszawa. Tym domianki grać będą w sali „Zrebu”, jak w rozgrywkach ligowych.

Naszim celem jest powrót do ekstraklasy — powiedział reporterowi „Echa” nowy trener Radomki, Roman Murdza, który w poprzednim sezonie prowadził siatkarki Czarnych i po trzech latach pracy z mężczyźni postanowił podjąć się pracy szkoleniowej z kobietami.

W szansę zajęcia pierwszego miejsca w grupie, premiowanego awansem, muszą uwierzyć same zawodniczki — kontynuuje szkoleniowiec. Naszymi przeciwnikami będą warszawskie drużyny AZS AWF, Poloneza, Sarmaty i Spójni oraz

Delezyńska, Danuta Janina Suchora, Głowska, Izabela Janina Usiel i Jolanta Czyż (ta ostatnia z Radomia). Do pierwszego awansowały dwie reprezentacje: dwie reprezentacje w tej grupie wieloletnie Tomczyk i Anna Teresa Ozimek i Mielcarek. Natomiast Wojciechowska rozegrała w Gdańsku i będzie w tamtejszej Aldona Życka ma wotów



Warmia Olsztyn, AZS Białystok, AZS Poznań, Budowlani Toruń i LZS Pszczyna.

„Po drodze” chcemy wygrać półfinałowy turniej o Puchar Polski, który odbędzie się od 6 do 8 listopada w Radomiu. Nie będzie to łatwe zadanie, bowiem w turnieju pucharowym rywalkami Radomki będą siatkarki Czarnych Stupsk, Stali Bielsko i Gedanin Gdańsk, a więc zespoły ekstraklasy, przy czym gdańszczanki są beniaminkiem.

Siatkarki Radomki solidnie przygotowywały się do nowego sezonu. W sierpniu przebywały na obozach w Kozińcach i Giżycku, a następnie w Zielonej Górze. We wrześniu radomianki trenowały na miejscu, w sali „Zrebu”, uczestnicząc również w turniejach w Nowej Dębie i Tarnobrzegu.

W składzie Radomki nie zaszły większe zmiany. W zespole występować będą: Halina Zielińska, Ewa Wawrzyniuk, Bogumiła Nowakowska, Maria

Każdemu z nas zadał konkretny zadanie. Nam wiceprezes Radomki, Roman Murdza, zadał

Celem pierwszej jest powrót do ekstraklasy, a także wywansu do finału Pucharu Polski. Przed juniorkami pracuje Zdzisław Krawiec, stawiamy im przed oczami medal Krytyki i Krytyki. Krytyka ma za cel do finału IX OSK

W grupie V ma już nych kandydatów. Włoszanie i Włochy mają jeszcze raczej wszystko, to że do Hiszpanii korze jugosłowiański. Najbliższe mecze z Grecją — Danie (H) gosławia — Włochy

Wreszcie w grupie rze Szkoci mogą być przygotowani do rozgrywania dwudziestu Portugalii. Nie bez szansy o piłkarze Szwecji, tylko szanse w dniu 14 bm. odbędzie Portugalii — Szwecja

miowanych miejsc. Największe szanse mają piłkarze Związku Radzieckiego, ale po pięciach depczą im drużyny Walii i Czechosłowacji. Być może o awansie decydować będą małe punkty. Najbliższy mecz tej grupy

im awansu, jeśli Węgry zdobędą kołów w pozostałych. Już w sobotę Rumunów u siebie. Szóstym października Szwecja w Budapeszcie.

Grupa V ma już nych kandydatów. Włoszanie i Włochy mają jeszcze raczej wszystko, to że do Hiszpanii korze jugosłowiański. Najbliższe mecze z Grecją — Danie (H) gosławia — Włochy

Kogo ujrzymy na boiskach Hiszpanii?

to pojedynki Islandia — Walia, 14 bm.

Najbardziej sensacyjny jest układ tabeli w grupie IV. Piłkarze Anglii, których uważało się za pewnych kandydatów na wyjazd do Hiszpanii, mogą i tym razem pozostać w domu. Pozostali im do rozegrania jeszcze jeden mecz z Węgrami u siebie, ale i zwycięstwo nie da